

**Łódź**

CENA NUMERU

**25 gr.**

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXXIV r.  
istnienia.**
**Redakcja i Administracja**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

**1930 r.**
**Numer dzisiejszy składa się z 10 ...**

# ROZWÓJ

**Wtorek, 15-go lipca**
**Nr 193**

## Parlament, którego niem Uzupełniająca wybory do Sejmu

### W okręgu święciańskim i kowelskim BARDZO MAŁY PROCENT GŁOSUJĄCYCH

**WILNO. 14.7.** W uzupełniających wyborach do Sejmu z okręgu święciańskiego 249.120 uprawnionych do głosowania w czterech powiatach (święciańskim, brasławskim, dziśnieńskim i postawskim) głosowało zaledwie 67.361 wyborców, czyli 27 proc. (Podczas wyborów poprzednich głosowało 62.2 proc.).

Ważnych głosów oddano 58.886. Z tych głosów największą ilość, bo 21.642 skupiło Stronnictwo chłopskie (lista nr. 10) uzyskując 3 mandaty (adw. Hokimoch Ostrowski, rolnik b. poseł A. Szapiel i polnik J. Adamowicz).

Z kolei Blok mniejszości narodowych (lista nr. 18) zdobył 12.385 głosów i jeden mandat (Pka weł Karuzo publicysta z Wilna). Poprzednie wybory dały blokowi temu 37.749 głosów.

Stronictwo Narodowe (24) zdobyło 11.684 gł. i jeden mandat (P. Kownacki dziennikarz). W poprzednich wyborach stronnictwo to miało 10.250 głosów bez mandatu.

PPS. (CKW) lista nr. 2 zdobyła 6.601 głosów i jeden mandat (Pławski który posiada mandat z listy państwowej). Do sejmu tedy wejdzie drugi z kolei kandydat Fr. Stążewski kolejarz). Poprzednie wybory dały tej partii 24.752 głosy!

Na Wyzwolenie (nr. 3) padło 5430 głosów — bez mandatu. Drobną ilość głosów, nieprzekraczającą cyfry 300, otrzymały małe lokalne ugrupowania.

Wybory do Sejmu przed dwoma laty dały

Blokowi Bezpartyjnemu 2 mandaty (37.749 głosów). Blokowi mniejszości narodowych 3 mandaty (obecnie jeden) i PPS — jeden

**KOWEL, 14.7.** W okręgu 56, w którego skład wchodzi powiaty: kowelski, włodzimierski, horochowski i lubemelski, głosowało plus minus 18 proc. uprawnionych. Wynik głosowania jest następujący: Na listę nr. 8 padło 67 głosów (bez mandatu). Na listę nr. 18 głosowało 10390 osób — 1 mandat, otrzymał b. pos. Podhirski; lista nr. 20 rosyjska, 74 głosy (bez mandatu). Nr. 33 ogólnie narodowy

blok żydowski z pos. Wiślickim 8 głosów (bez mandatu); Nr. 36 blok robotniczo włościański lista skrajnie komunistyczna ukraińsko-żydowska — 4 mandaty, wybrani: Putko i Ilija Kopańczuk; lista nr. 37, selrob jedność, 12 głosów (bez mandatu).

Wybory miały przebieg spokojny.

Przy pierwszych wyborach w r. 1922 odniosła zwycięstwo lista BB. otrzymując wszystkie 5 mandatów, przy obecnych zwyciężyła lista skrajnie komunistyczna, otrzymując na 5 mandatów, aż 4.

## Z wyjątkiem środków inkwizycji hiszpańskiej

Rząd używał wszelkich środków dla wprowadzenia prohibicji

**CLEVELAND, 14.7.** Przemawiając na zebraniu, zwołanem przez organizację kobiecą zwalczającą ustawę prohibicyjną w obecnej formie, były senator Stanów Zjednoczonych, James Wadsworth oświadczył, że rząd wyczerpał już wszystkie możliwe środki w celu przeforsowania ustawy, ale celu swego nie dopiął i dopiąć nie może. Z wyjątkiem może inkwizycji hiszpańskiej mówił senator Wadsworth — nie było na świecie niczego, co by dorównało postępowaniu władz, usiłujących zmusić naród do przestrzegania ustawy. Nadbrzeżna

straż amerykańska, której zadaniem jest wstrzymanie dowozu trunków z krajów zagranicznych, została powiększona do tego stopnia, że stanowi dzisiaj ósmą pod względem siły flotę wojenną. W dziesięciu latach istnienia ustawy 291000 osób karanych było sądownie za rzekroczenie ustawy. Jestem pewny, że 75 proc. „tych przestępców“ przed wprowadzeniem prohibicji nie było w kołizji z prawem. Jeśli tak dalej pójdzie, to za drugie dziesięć lat nie będzie człowieka w Stanach Zjednoczonych, któryby nie był karany sądownie. Mowa której przysłuchiwały się przeważnie kobiety, była burzliwie oklaskiwana.

—:0:—

### SKAZANIE B. DYKTATORA GRECJI.

Z Aten donoszą, iż były dyktator Grecji Pangalos, skazany jest na dwa lata więzienia za zawarcie umów z dostawcami dla armii. Sąd nadzwyczajny, złożony z senatorów greckich, orzekł, iż umowy te naraziły skarb grecki na straty.

Po przejeździe pana Prezydenta, oficerowie D. O. K. VIII, czując się dotknięci zachowaniem dygnitarza sanacyjnego, zgłosili się do raportu do swego dowódcy, ten zaś przesłał skargę do władz wyższych.

## Pan naczelnik w pyjanie

Śluchał w zastępstwie Prezydenta hymn narodowy

**WARSZAWA 14.7.**

A B C. donosi, że do miarodajnych czynników wpłynął report D-cy O. K. VIII, gen. Paślawskiego, w którym to wyżej wspomniany generał domaga się udzielenia satysfakcji korpusowi oficerskiemu powierzonego mu D. O. K., wobec lekceważącego zachowania się naczelnika wydziału bezpieczeństwa woj. warszawskiego, p. Raczyńskiego, podczas podróży p. Prezydenta zeczypospolitej przy przejeździe przez Włocławek.

Gdy p. Prezydent dojeżdżał statkiem do Włocławka (około godz. 6-ej rano), na

bulwary, oprócz zgromadzonej publiczności przybyli oficerowie z D. O. K. Toruń celem oddania hołdu Głowie państwa.

Gdy zbliżał się statek, wiozący p. Prezydenta, orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“, wówczas na statku, poprzedzającym statek Prezydenta, zjawili się komendant policji woj. warszawskiego inspektor Tomaszowski i naczelnik wydziału bezpieczeństwa woj. warszawskiego Raczyński, ten ostatni w piżamie wymachiwał rękoma, podczas gdy orkiestra grała hymn i oficerowie oddawali należne wówczas honory.

# „Wicher” przybywa dziś do Gdyni

Polska flota wojenna płynie na spotkanie

GDYNIA 14.7. Sygnalizowano tutaj przybycie kontrtorpedowca „Wicher”, który wyruszył z Cherbourga w sobotę 12 b. m. o godz. 3-ej wieczorem.

„Wicher” zawinie do Gdyni we wtorek 15 b. m. w godzinach południowych.

Na powitanie „Wichra” wyjdzie z Gdyni do Rezywia (granica) wielki oddział polskiej floty wojennej. Wyplyną 4 torpedowce, 2 kanonierki i 4 trawlerzy prowadzone przez dowódców dywizjonu.

Po powitaniu na pełnym morzu zapomo-

ca specjalnych sygnałów i wywieszania flag: oddział torpedowców i trawlerów otoczy „Wichra”, który w takiej asyście wejdzie do portu wojennego Gdyni.

„Wichrem” dowodzi komandor podporucznik Morgenstern.

„Wicher” jest pierwszym okrętem wojennym wybudowanym przez Odrodzoną Polskę po wojnie. Został on wybudowany w stoczni francuskiej wraz z drugim kontrtorpedowcem i trzema łodziami podwodnymi.

## WSTRZYMANIA AKCJI BIERNEGO OPORU

domagają się od Gandhiego wybitni Hindusi

LONDYN, 14.7. W mowie, wygłoszonej na zebraniu partii pracy w Londynie, Mac Donald określił sytuację w Indiach jako poważną twierdząc że wypadki w Indiach utrudniają rządowi pracę nad nadaniem Indjom statutu dominium.

Lewica laborzystów domagała się od rządu złagodzenia ostrych zarządzeń przeciw gandhystom i zwolnienia wszystkich więźniów politycznych w Indiach.

Z Bombaju donoszą, że kilku wybitnych członków kongresu postanowiło wysłać do

Gandhiego delegację, która ma się domagać wstrzymania akcji nieposłuszeństwa cywilnego.

Według wiadomości z Kalkuty we wschodniej Bengalii wybuchły na nowo walki między Hindusami i muzułmanami. Przeciwnicy plondrują sobie wzajemnie mieszkania i podpalają domy.

Podczas wczorajszych walk ulicznych w Kiszaregani zabitych zostało 9 osób. Interweniującą policję obie strony obrzuciły kamieniami.

## Płonąca fabryka amunicji

300 osób zabitych podczas wybuchu

LONDYN, 14.7. Podczas wybuchu w fabryce amunicji w Derindze w pobliżu Stambułu miało zginąć około 300 ludzi.

Wybuchające ciężkie pociski artyleryjskie rozrzuciły grad odłamków w promieniu kilku kilometrów. Na kolei anatolijskiej zagro-

żonej przez odłamki granatów, musiano na cały dzień wstrzymać ruch pociągów.

Władze wojskowe odmawiają wszelkich informacji co do przyczyn katastrofy, jak również i ilości zabitych oraz wysokości szkód.

## PRZED DETRONIZACJĄ KRÓLA FUADA

Dekret o zamknięciu parlamentu wywołał wrzenie wśród Egipcjan

LONDYN, 14.7. Z Kairu donoszą: dekret królewski o zamknięciu sesji parlamentu egipskiego wywołał wielkie wrażenie w kręgach stronnictwa nacjonalistycznego Wafd, które posiada przeszło cztery piąte mandatów poselskich. Radykalny odłam nacjonalistów występuje w dalszym ciągu za detronizacją króla Fuada i proklamowaniem republiki w Egipcie.

Pierwszym prezydentem miałyby być Na-

has Pasza, przywódca partii Wafd.

Umiarkowani nacjonaliści sprzeciwiają się jednak obaleniu ustroju monarchistycznego i proponują tylko detronizację króla Fuada i proklamowanie królem 10 letniego królewicza.

Rządy nad krajem do czasu pełnoletności królewicza sprawowałaby rada regencyjna, złożona z członków stronnictwa Wafd.

## Dostęp do morza to warunek

egzystencji Polski

Znamienny głos francuza o „korytarzu”

PARYŻ, 14.7. L'Animateur des Temps Nouveaux, rozchodzący się przeważnie w świecie profesorskim i nauczycielskim drukuje dłuższy artykuł pt. „Polska i pokój”, po-

święcony głównie kwestji zakusów niemieckich na korytarz pomorski.

Podkreśliwszy polskość ludności, zamieszkującej terytorjum ohrzezone przez

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

P. PREMIER WYJECHAŁ DO SPAŁY.

P. premier Walery Sławek wyjechał do Spały, gdzie przyjęty był przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

SAMOBÓJSTWO ARTYSTKI W PIOTRKOWIE.

Wczoraj koło godziny ósmej wieczorem w hotelu „Birstol” w Piotrkowie popełniła samobójstwo przez wypicie esencji octowej znana na gruncie piotrkowskim artystka sceniczna 22-letnia Irena Wieczorkówna.

Przyczyna rozpaczliwego kroku młodej aktorki nie zdołano ustalić.

PRASA WŁOSKA O WYSTAWIE W POZNANIU.

Cała prasa stołeczna i prowincjonalna zamieszcza dłuższe streszczenia mowy wygłoszonej przez włoskiego podsekretarza stanu adw. Pennavaria na inauguracji wystawy komunikacyjnej w Poznaniu, podkreślając w tytułach znaczenie tej manifestacji.

ZINIEWARZENIE KONSULATU FINLANDZKIEGO NA ŁOTWIE

„Siegodnia” podaje, iż w Windawie nie wykryci sprawcy, należący niewątpliwie do komunistycznej organizacji, wybili po raz drugi szyby w gmachu konsulatu finlandzkiego i pokryli ściany gmachu napisami o treści skierowanej przeciwko ruchowi antykomunistycznemu w Finlandii.

## Duch Conan Doyle'a przemówił

10.000 uczestników największego seansu spirytystycznego

LONDYN, 14.7. Zapowiedziany na wczoraj uroczysty seans żałobny ku czci Conan Doyle'a odbył się w Albert hall przy olbrzymim udziale 10.000 ludzi.

Obok pustego fotelu zmarłego zajął na podwyższeniu miejsca w przyzłym seansu wdowa po Conan Doyle'u wraz z dwoma synami.

Punktem kulminacyjnym seansu była, gdy wśród niezamąconej ciszy medjum Conan Doyle'a, poczęło półgłosem wypowiadać w imieniu zmarłego kilka życzeń do wdowy.

Materjalizacji ducha Conan Doyle'a nie udało się przeprowadzić.

—ooo—

ów mainem korytarza oraz nieprzerwaną jego przynależność z Polską w przeciągu 6 i pół stuleci, autor artykułu ubolewa nad niewłaściwością zachowania się niektórych francuzów, którzy dla przyjemności atakowania autorów traktatu wersalskiego dopuszczają możliwość rewizji granic wschodnich Rzeszy Niemieckiej i zapytuje, czy ci, co obecnie są w zgodzie z wczorajszym wrogiem Francji, dopuszczają się takiej niesprawiedliwości i nie słuszności wobec swych przyjaciół polaków.

Dalej autor artykułu podkreśla, że Polska ma wszelkie prawa do zachowania korytarza pomorskiego. Posiadanie dostępu do morza jest dla niej również warunkiem jej egzystencji. Dowodem tego służyć może cudowny wprost rozkwit Gdyni, który jest stanowczym unikiem w historii Europy.

—ooo—

# MYCIE RAK

Jesteśmy świadkami ciekawych wysiłków żydostwa międzynarodowego. W całym świecie budzi się coraz wyraźniejszy wstręt do czerwonych katów moskiewskich, którzy chcieli podpalić płomieniem rewolucji wszystkie państwa na obu półkulach. Boją się dzisiaj odwetu, boją się zemsty. Dlatego żydowscy komisarze uciekają rzekomo z Moskwy na „wygnanie”, gdzie ogłaszają ogromnie reklamowane „pamiętniki”, w których przedstawiają siebie jako najniewinniejszych i najłagodniejszych baranków.

Trocki, Riesiedowski, Steinberg i inni — rozpoczęli pracę „wybielania” żydów-komunistów. Chcą ich oczyścić z krwawych grzechów i zbrodni. Tę chytrą robotę prowadzą zrećnie, znajdując pomoc w wszystkich warstwach międzynarodowego żydostwa.

Krakowski, syjonistyczny „Nowy Dziennik” (nr. 177) zajmuje się komisarzem Steinbergem, który również ogłosił pamiętniki, omawiając w nich okres swego urzędowania, gdy w pierwszym, komunistycznym rządzie Lenina piastował tę komisarza sprawiedliwości.

Syjonistyczne pismo zachwala Steinberga, jako „głęboko wierzącego żyda”, który chce pogodzić „socjalizm z religią”. Drogę do rządu Lenina uitorował mu siwobrody Marek Natanson, ozdobiony „twarzą podobną do twarzy rabina”.

W pamiętnikach swoich Steinberg opowiada o swojej dobroczynnej działalności, o swoich sporach z Leninem, Dzierżyńskim i innymi.

O zręcznych sposobach upiększania i uniewinniania żydowskich działaczy przy równoczesnym zwalaniu winy za okrucieństwa na aryjszyków słowiańskich — niechaj świadczą poniższe wyjątki, wzięte z „Nowego Dziennika”. Czytamy tam:

— „Na swem stanowisku komisarza sprawiedliwości rozpoczął Steinberg natychmiast stanowczą i zasadniczą walkę z organizatorem czerezwyczajki Dzierżyńskim. Ten ostatni za wszelką cenę dążył do tego, by uposażyć czerezwyczajkę w pełnię władzy i dlatego chciał ją uniezależnić od wszelkiej ingerencji komisariatu sprawiedliwości. Rola Dzierżyńskiego w pierwszej fazie bolszewickiej rewolucji nie została jeszcze należycie opanowana

Tajemniczy ten człowiek o duszy nader delikatnej i subtelnej zadawał sobie codziennie gwałt, wymuszając na sobie bezprzykładne w dziejach okrucieństwa. Doprawdy, jeśli się kiedyś pojawi monografia o Dzierżyńskim monografia operująca dostatecznym materiałem biograficznym, będzie ona napewno najciekawszym dokumentem do poznania najbar dziej fantastycznych załamania się duszy ludzkiej. Przeciwno krwiożerczości Dzierżyńskiego wystąpił Steinberg, przeciwstawiając mu majestat prawa (?), którego najwyższym wyrazem miała być w jego oczach rosyjskich rewolucja.

Steinberg w tej walce z Dzierżyńskim na nikogo nie mógł liczyć, bo Lenin wszędzie i zawsze popierał Dzierżyńskiego. Lenin był oportunistą i widział w terrorze rewolucyjną konieczność, rodzaj kitu spajającego chwytne elementy powstającego sowieckiego systemu. Lenin miał tylko jeden cel przed oczyma, a tym celem właśnie był sowiecki system. Był to wielki organizator sowieckiego zakonu jezuitów (?), którego wielkim inkwizytorem stał

się Dzierżyński. Lenin jako człowiek odwracał się nieraz pełen zgrozy od praktyk stosowanych przez Dzierżyńskiego, ale jako polityk i twórca państwa rewolucyjnego uznawał w całej pełni doniosłość teroru, a napewno rozumiał i odczuwał poświęcenie Dzierżyńskiego, który wziął właśnie na siebie rolę krwawego kata rosyjskiej rewolucji.

Steinberg żądał przede wszystkim, by komisariat sprawiedliwości był zwierzchnią władzą czerezwyczajki. Tego nie mógł przeprowadzić, ale udało mu się to jedno przynajmniej uzyskać by czerezwyczajka o wszystkim informowała komisariat, a w ważniejszych sprawach z nim razem współpracowała.

Nieubłaganą wojnę wypowiedział też Steinberg tym wszystkim ciemnym aferzystom którzy, podszywając się pod firmę rozmaitych komisji dla zwalczania nadużyć i zdrady rewolucji, działali tylko na swoją prywatną korzyść.

Szczegółowo opowiada nam perypetję walki z polskim komunistą Kozłowskim, byłym adwokatem, który cieszył się specjalnymi względami Lenina. Widzieliśmy dotychczas w

Leninie człowieka czystego, ale te rewelacje Steinberga przedstawiają go w nieco odmiennym świetle. Poznajemy tutaj Lenina jako partyjnika biorącego w obronę komunistów, stojących nawet pod zarzutem dopuszczania się rozmaitych niebardzo honorowych sprawek”.

Takim niewinnym, szlachetnym, uczciwym i prawnym był żydowski komisarz Steinberg, gdy natomiast Lenin i Dzierżyński byli krwiożerczymi, krwawymi, partyjnymi katami. Wprawdzie dusze mieli „subtelne”, ale w praktyce popełniali straszne zbrodnie dla „sowieckiego systemu”.

Żydzi w tem udziale nie brali. Oni przeciwstawiali owym katom „majestat prawa”, zwalczali „nadużycia i zdrady”.

Ciekawe są te „rewelacje Steinberga” — prawda? Żydzi rozpoczęli już umywanie rąk, skrwawionych w rewolucjach rosyjskich. Czyż by naprawdę system bolszewicki miał runąć w niedługim czasie? — Gdyby tak miało być, tobyśmy rozumieli to pośpieszne oczyszczenie komisarzy żydów przez swoich starozakonnych współbraci całego świata.

## „DEUTSCHLAND ÜBER ALLES Żołnierz niemiecki objął „wartę nad Renem”

Berlin, w lipcu 1930 r.

Gdy ostatnie pułki francuskie przy dźwiękach marsyljanki maszerowały przez Wiesbaden i Moguncję w kierunku dworców Kolejowych, gdy z gmachów rządowych z zachowaniem uroczystego ceremonjału opuszczono sztandary aliantów, a jednocześnie na wszystkich w całej Nadrenji zatrzepotały czarno-czerwono-żółte flagi Republiki Niemieckiej, — odwróciła się nowa karta historii. W nocy z 30 czerwca na 1 lipca b. r. Rzesza „odzyskała” swe „utracone tereny”, żyzną i bogatą Nadrenję, nocy owej ostatni żołnierz francuski przekroczył Ren, od czasu zatargów o spadek po Karolu Wielkim obficie zasilany w krew ludzką w walce o tę „naturalną granicę”.

Symboliczny żołnierz niemiecki znów, jak przed laty, obejmie sławną „wartę nad Renem” i „heimatstreues Rheinland” wróci na łono ojczyzny. Oczywiście żołnierz niemiecki nad Renem może być w obecnych warunkach tylko symboliczny, gdyż zobowiązały się w traktacie Wersalskim do zupełnej demilitaryzacji nadbrzeżnego pasa, szerokości 50 klm.

Pomijając zupełnie słuszne względy natury moralno-politycznej, jak przywrócenie suwerenności Rzeszy nad krajem rdzennie niemieckim, oficjalna radość z powodu ewakuacji Nadrenji jest bardzo przesadzona. Wszak okupacja francusko-angielsko-belgijska bynajmniej nie godziła w całość terytorjalną Niemiec i nie miała na celu oderwania od Rzeszy jakiegokolwiek kraju. Była to okupacja „zastawu” na wypadek, gdyby Niemcy uchylły się od uszczerbienia rat reparacyjnych. Dlatego też wojska koalicyjne pozostawały w Nadrenji nawet po Locarnie i po przyłączeniu Rzeszy do Ligi Narodów. Dopiero zawarcie układu Younga i zagwarantowanie spłat przez Międzynarodowy Bank Reparacyjny umożliwiło aliantom przedwczesne wycofanie wojsk z nad Renu, miast bowiem 15 lat, przewidzianych w traktacie Wersalskim, okupacja trwała by jeszcze lat 12-cie. Nie wpływała jednak w żadnym stopniu na stosunek polityczny lub gospodarczy o-

kupowanego kraju do macierzy niemieckiej i nigdy nie stała niemieckim władzom cywilnym na przeszkodzie w wykonywaniu swych zadań.

Toteż „Jubel” obecny jest przez koła urzędowe znacznie wyolbrzymiony. Wymiana depesz między władzami nadreńskimi, stwierdzających „odwieczną wierność synów ojczyzny” i t. p. wydaje się lukrowanym patosem, gdy się zważy, że nic nie stało na przeszkodzie zachowaniu tej wierności, a władza zwierzchnia Rzeszy pomimo okupacji pod wszelkimi względami stale rozciągała się na Nadrenję. Zresztą jak słusznie zauwarzyli trzeźwiej myślący Niemcy w prasie demokratycznej, naród niemiecki w ciągu 4-rach lat wojny okupował tak znaczne tereny obce (a połowa Europy środkowej odezwała to wstępnemu bardzo ostrym), że obsadzenie Nadrenji było raczej pewnym wyrównaniem nie sprawiedliwości zawładnięcia obcem terytorjum.

Uroczysta odezwa rządu Rzeszy, wydana z okazji ewakuacji francuzów „do narodu niemieckiego” a podpisana przez prezydenta Hindenburga i wszystkich członków gabinetu koż czy się zbyt znanem Europie i wywołującym przykre refleksje hasłem: „Deutschland, Deutschland über Alles”. Czy umieszczenie tego „przykazania” da się pogodzić z zasadami Locarna, Thoiry i Ligi Narodów, gdzie wszystkie państwa są „par inter pares?” — aż tu znów wypływa idea „über Alles”. A że to nie są tylko szczere frazesy, wynika z treści odezwy, powitalnych depesz i głosów prasy: po „suwerenieniu” Nadrenji Niemcy widzą dalszy swój cel polityczny w odzyskaniu zagłębia Saary. Wbrew układowi Wersalskiemu i mającemu nastąpić w Zagłębiu głosowaniu powszechnemu, nawet demokratyczne koła niemieckie po czynają już żądać ewakuacji francuzów z nad Saary. „O korytarzu” polskim aż nadto było głosów, by je tu ponownie przytoczyć.

Maluczko a „über Alles” wyrosnie ponad dawne granice Niemiec, i „uciskane Niemcy” wytworzyć zechcą stan z przed 1914 roku.

**Dr. W. POLAKOWSK**

ginekolog i ginekolog

WZNOWIŁ I ZŁOŻYŁ

przyjmuje od 4-5

przy ulicy Piotrkowskiej 113

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

# Ochrona działań Kozkaz śledzenia O. W. P.

Urząd śledczy przy Komendzie Wojewódzkiej Policji Państwowej w Poznaniu wydał następujące polecenie:

Poznań, 30.6. 1930

Komenda Wojewódzka P.P.

urząd śledczy

Poznań, Pl. Wolności 12

L. dz. 1044 U S.30

Obóz Wielkiej Polski

wywiad.

Do wszystkich Komend Powiatowych wydziałów śledczych

Polecam przeprowadzić jaknajbardziej szczegółowe dochodzenia i poufne wywiady w celu stwierdzenia stanu organizacyjnego, istniejącego na poszczególnych terenach OWP., a mianowicie ustalenie:

1. dokładnej dyslokacji komórek org. O. W. P.
2. ich składu osobowego wraz z adresami
3. instytucji wzgl. osób, w których przechowane są: broń, akta i archiwum organizacji.
4. źródeł, skąd organizacja czerpie zasoby finansowe.

5. stanu uzbrojenia oraz tych źródeł gdzie się organiz. zaopatruje w broń.
6. adresy osób nienależących do OWP lecz z nią współdziałających, zwłaszcza na polu organizacji, zaopatrywania i wyszkolenia bojówek.

Sprawozdania należy wysyłać w dniu 21.1 1930 roku.

Komendant Wojewódzki P.P.

w. z.

(—) Żbikowski, komisarz P.P.  
Naczelnik Urzędu Śledczego

Za zgodność:

(—) Włodarski

St. przodownik śledczy

Zapewne polecenie to wydano z rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych. Widocznie sanacja czuje się bardzo źle i weszły wszędzie spisek przeciwko sobie. Świadczy to tylko o strachu panicznym, jaki ogarnął obóz rządowy. Żadne jednak wywiady sanacji nie uratują od bankructwa. Zbliża się ono szybkim krokiem.

## Piesek p. ministrowej

„Głos Narodu pisze“

Będzie to historija o piesku. Otrzymała go p. ministrowa Zaleska od królowej Włoch wtedy kiedy bawiła w Rzymie jako małżonka posła polskiego przy Kwirynale.

Ten piesek jest dość sławny. Już raz zgubił się. Było to w Madrycie przed rokiem. Państwo Zalescy byli tam w jakiejś funkcji urzędowej, aż tu okazało się, że pieska niema. Pani ministrowa poruszyła niebo i ziemię, Ma dryt i p. ministra. Dostało się przytem i te, muż ministrowi czyli mężowi coś niecoś, że to on taki, że pieska nawet upilnować nie umie itd.

Właśnie mamy nową wiadomość o tym piesku. Jak donosi jeden dziennik — psina ostatnio niedomagala trochę i specjalista orzekł, że piesek ma serce słabe i że ogromnie dobrze zrobi mu wyjazd do Krynicy. W tych dniach zajechał do „Królowej Wód“ lokaj pani ministrowej z pieskiem pod pachą. Związanko kąpie się w zakładzie zdrojowym i jest na drodze do wyzdrowienia.

Czyż to nie wstyd dla ministra, że jego żona afizjuje się z luksusowym pieskiem wysylając go do krynickich wód — i to właśnie wtedy, kiedy głód, kryzys gospodarczy i bezrobocie są twardą pieśnią codzienności?

# Likwidacja Łodzi

## Masowe upadłości — tysiące robotników bez pracy

Pisma warszawskie piszą:

Można śmiało zaryzykować zdanie, że przeciętnie inteligentny obywatel polski wie znacznie więcej o stosunkach w Ameryce południowej i północnej, aniżeli o tem, co się dzieje w stolicy polskiego przemysłu — Łodzi.

Olbrzymi przemysł, wymagający w dzisiejszych warunkach już nie tylko tolerancji, ale i opieki, a nawet ochrony państwowej, nie może oczywiście być pozostawiony na łasce losu, i siłą rzeczy domaga się coraz większego zainteresowania ze strony czynników międzynarodowych. W rezultacie ujawnia się brak zdecydowanej linii w gospodraczej polityce. Stąd prowizoryczne łatanie dziur w całej gospodarce i niecierpliwy, niechętny stosunek do Łodzi, która uporczywie domaga się jakichś konkretnych posunięć, umożliwiających istnienie i rozwój przemysłu.

Praktyczne postulaty Łodzi przedstawiają się następująco: 1) ochrona celna przemy-

ślu włókienniczego, 2) uwzględnienie interesów Łodzi w traktatach handlowych, zwłaszcza z Czechosłowacją, Niemcami i Rosją, 3) kredyty eksportowe i ulgi podatkowe.

Niektóre z tych postulatów napotykać oczywiście na opór państw zainteresowanych, którym zależy na możliwie dogodnych warunkach eksportu towarów włókienniczych do Pkolski, z drugiej zaś strony Polska musi dbać o eksportk płodów rolniczych w pierwszym rzędzie. I tu właśnie tkwi źródło tragedji łódzkiej: przemysł włókienniczy schodzi na plan drugi, dusi się, nie znajdując rynków zbytu ani zewnątrz, ani wewnątrz kraju, gdyż konsumpcja wewnętrzna jest ogromnie mała, a rozmiary przemysłu łódzkiego są zakrojone na wielką skalę.

Skutek jest ten że od szeregu miesięcy od bywa się gorączkowa, masowa likwidacja zakładów przemysłowych. Pod ciosami kryzysu padają, jedna za drugą firmy łódzkie, za-

mykają się fabryki, znikają składy i tysiące robotników pozostaje bez pracy i chleba.

Naturalnie, ocaleją tylko wielkie firmy, ale i te przystosować się muszą do nowych warunków. Charakterystycznym np. zjawiskiem jest, że przedsiębiorstwa, które miały niemal światową markę i nigdy dotychczas się nie reklamowały, wydają obecnie olbrzymie sumy na propagandę wytwórczości krajowej i na reklamę swoich artykułów. Łódź skwapliwie skorzystała ze znanego aforyzmu doradcy Dewey'a i gwarantownie poleca swoje perkaliki, nie lekceważąc żadnej po temu okazji.

A w pismach codziennych rośnie rubryka upadłości i nadzorów, a na głównych ulicach miasta, gdzie dawniej, w każdym niemal domu, mieściły się składy manufakturowe, obecnie płoną świetlne reklamy i szyldy „chłodni“ włoskich, w których rozgorączkowany łodzianie „studzą“ swoje przemysłowo-handlowe zapaly.

Wielka, przemysłowa Łódź maleje i kurczy się z każdym dniem.

T. G.

# POMYŁKA

— Proszę pana! Proszę pana!

Jerzy Dunoiseau w pyjame koloru nieba na miękkiej koszuli barwy róży herbacianej, wyciągnięty na rocking-chair (szeslongu) po grzązono był właśnie w słodkim półśnie. Uchylwszy leniwie powieki jęknął płaczącym głosem dziecka:

— Obudziłeś mnie Augustynie...

Na widok jednak roześmianej twarzy słu gi otworzył zupełnie oczy pytając:

— Cóż tam znowu śmiesznego we mnie?

— O! W panu nic! Z pewnością! Nie śmiał bym zresztą! Ale... ten typ który chce wi-

dzieć się z panem... jest tak komiczny! taki komiczny!...

— Ach to pocziwina, na którego czekam!

— odparł Jerzy Dunoiseau.

— Wprowadź go tutaj, Augustynie! — dodał wstając.

W pięć minut potem wszedł do pokoju osobnik — niezrównany istotnie „typ“ wode wilowy, żyjąca karykatura z pod olówka humorysty 1880 roku: wysoki, chudy mężczyzna opięty w olbrzymi surdut sięgający kostek i spodnie w kraty czarno-żółte, opadające na buciki z guzikami.

Nad tem wszystkim głowa jajowatego kształtu, wydłużona jeszcze falującą brodą, popielato-żółtego koloru, jak i włosy przylegające i nierówno obcięte tuż ponad kołnierzy-

kiem. Przybyły trzymał w rękach, obciążone tych nicianemi rękawiczkami, miniaturowy kapelusz pilśniowy, który wyglądać musiał na głowie swego pana dziwacznie, śmiesznie krotochwilnie nawet wobec jego poważnej twarzy filozofa.

— Stefan Brechoux! — przedstawił się z głębokim ukłonem.

— Zechciej pan usiąść — odparł Dunoiseau, wskazując fotel — słyszałem od jednej z moich znajomych, wtajemniczonych przez niejakiego pana Florino...

— Dobry kolega z pana Florino! — zazna czył Stefan Brechoux.

— Oczywiście... Otóż że jesteś pan w kłopotach podobno. Czy istotnie?..

— Niestety — westchnął Brechoux —

# Zielony i błękitny djament

## Kamienie przynoszące swym właścicielom nieszczęście

Najbliższe tysiące ogni migocące brylanty i szlachetne kamienie mają za sobą najczarniejszą przeszłość. Każdy z nich przynosił długiemu szeregowi swoich właścicieli w derżę śmierć, chorobę albo inne jakieś nieszczęście.

Jeden z takich osławionych w całym świecie kamień t. zw. „Błękitny djament” należał w swoim czasie do pewnego lorda angielskiego.

Pewnego dnia znaleziono go martwego na podłodze jego sypialni. Djament, który za wsze nosił przy sobie znikł. Wszelkie poszukiwania za mordercą nie dały żadnego rezultatu.

Po kilku latach zatrzymał jeden z policjantów New-Yorku jakiegoś obdartego żebraka, który przeprowadzony do urzędu policyjnego zastał tam nagle z głodu i wyczerpania. Kiedy wezwany natychmiast lekarz, badając go rozpiął mu koszulę na piersiach wyczuł pod ręką jakiś niewielki płócienny woreczek. Rozwiązano go i w środku znaleziono wspinały błękitny djament.

Podczas śledztwa przyznał się żebrak do tego, że przed kilku laty zabił lorda u którego służył wtedy i zabrawszy djament uciekł. Przez jakiś czas chodził do wszystkich jubilerów, chcąc sprzedać cenny klejnot, żaden z nich nie miał jednak dość pieniędzy na to, by nabyć go. Z bezcennym skarbem w kieszeni znosił więc zabójstwo lorda głód i nędzę.

Znacznie tragiczniej przedstawia się los t. zw. Zielonego djamentu, którego wszyscy właściciele ginęli nienaturalną śmiercią.

Pierwszą właścicielką niezwykłego klejnotu była Marja Antonina którą los zawiódł na szalot. William Fals który nabył później na licytacji drogocenny kamień zmarł w ostatniej nędzy. Franciszek Beaulieu następny posiadacz umarł z głodu.

W 1901 roku przeszedł djament na własność rosyjskiego arystokraty ks. Karitowskiego który skończył w szpitalu dla chorych umysłowo.

Wkrótce potem została właścicielką djamentu jedna z najpiękniejszych artystek Follies Bergere Lotena Ladne, którą pewnego wieczoru znaleziono martwą z swym zielonym

skarbem w kurczowo zacisniętej dłoni.

Wielu jeszcze posiadaczy fatalnego klejnotu zostało dotkniętych przeróżnymi klęskami tak życiowymi jak i materialnymi. Dziś jednak zaginął już wszelki ślad po tajemniczym djamencie. Niewiadomo kto jest jego szczęśliwym, a może właściwiej będzie: nieszczęśliwym posiadaczem.

## Proces łysych czaszek

### Oszukańcze ogłoszenie w amerykańskich dziennikach

W Ameryce, podobnie jak wszędzie, roi się od oszukańczych ogłoszeń, zalecających rozmaite maści płyny i zabiegi przeciw łysieniu. Sprawa więc trzech oszustów którzy reklamowali jeden z takich środków zginęła w niepamięci gdyby nie szczególny pomysł przewodniczącego trybunału przy tworzeniu ławy przysięgłych.

Oszuści o których mowa ogłaszali w dziennikach i plakatami, że wynaleźli aparat elektryczny, wydający promienie infra-czerwone będące przeciwieństwem promieni ultrafioletowych, które rzekomo zapobiegają wypadaniu włosów a nawet sprawiają że pod ich wpływem czaszki zupełnie łysieją się w krótkim czasie obfitym włosom.

Ogłoszenia te miały nadspodziewany skutek. Do oszustów zgłaszały się setki i tysiące panów łysych i łysiejących kupując zachwalany aparat, albo podając się na miejscu zabiegom.

Skutek był piorunujący i niespodziewany. Łysi panowie chodzili z głowami pokrytymi wrzodami i strupami a ci którzy na głowie znaczyły się jeszcze resztki włosów, stali się

łysi jak kolano.

Większość z nich, wstydzą się że padła ofiarą tak bezczelnych oszustów nie wnosila skargi do sądu. Znalazł się jednak jakiś odważniejszy jegomość, którego promienie infra-czerwone pozbawiły resztek czupryny i wystąpił z oskarżeniem o oszustwo.

Autorowie wynalazku kpili sobie z tego oskarżenia głośno i chępli się tem że nie znajdzie się sąd przysięgłych któryby ich winę stwierdził gdyż oni nie robili nic innego jak tylko dawali rzecz pod sąd publiczności a każdy z ich klientów miał wolną wolę przyjęcia lub odrzucenia ich prepozycji.

Stało się jednak inaczej. Sąd przysięgłych dwunastu głosami wpakował oszustów do więzienia dzięki temu że przewodniczący trybunału powołał do tej sprawy... samych tylko łysych obywateli, którzy czuli i wiedzieli dobrze, jakim nieszczęściem jest stracenie porostu na głowie.

—:0:—

### Sensacyjna książka

„Nieunikniona wojna mocarstw zachodnich przeciw Unji Sowieckiej. Pogrom Bolszewizmu przez zjednoczoną Europę”. Pod tym tytułem ukaże się za kilka dni na półkach księgarskich i w kioskach „Ruchu” arcyciekawa książka, przedstawiająca plan zwalczania Bolszewji i wyrznięcia tego wródu na ciele Europy. Cena przystępna 2.50. Kto interesuje się sprawami społeczno-gospodarczymi i politycznymi, kogo obchodzą losy naszego państwa, — ten stanowczo powinien się zapoznać z treścią książki, żywo omawianej w całej zachodniej Europie.

—000—

Z dniem 1-go lipca ZOSTAŁO OTWARTE

## Pogotowie Samochodowe

Wł. B. NOWICKI Łódź, Al. Kościuszki 41 Telefon 187-80

Sprzedaż części oryginalnych „FORD” i „CHEVROLET” oraz Akcesoria Samochodowe. — Gumy wszystkich marek. — Oleje „GARGOYLE”.

WARSZTAT REPERACYJNO-SAMOCHODOWY. WYNAJEM SAMOCHODOWY.

Drobne remonta bieżące wykonuje się na poczekaniu.

Wykonanie solidne.

Ceny przystępne

sy są ciężkie dla literatów.

— Ach! Pan piszesz powieści?!

Nie! O nie! Szanowny panie! Jestem poe... tą!

Poeta! Do kroćset! I... nie masz pan innego fachu?

— Co znów! Byłem całe życie poetą, proszę pana. Nie pora zmieniać zawód! Brać się do czegoś innego! Zresztą... Jeśli pan pozwoli

Mówiąc to Stefan Brechoux podał mały cytrynowy tomik Jerzemu Dunoiseau.

— So... so... nety! sylabizował młody człowiek. To musi być zabawne.

— Zabawne oburzył się poeta — jest to prawdziwa poważna i głęboka poezja. o treści ideowej...

— Dobrze! Dobrze! Domyślasz się pan,

że ja... nie znam się na tem — przerwał mu Dunoiseau, wstając. I wzięwszy kopertę ze swego stołu podał ją Stefanowi Brechoux ze słowami:

— Służę. Włóż ją pan do kieszeni — wzmian za te so... so.

— Sonety — dokończył z pietyzmem, wkładając skwapliwie kopertę do podartego portfelu.

— Pan mię zawstydza, doprawdy! Dziękuję. Ja.. ja — jękał się zmieszany

— Bagatelka! Bagatelka. — Mój kochany poeta! Niema co dziękować! mówił Dunoiseau, odprowadzając go do drzwi.

Dunoiseau sierota, kawaler, obciążony rocznym dochodem osmiuset tysięcy franków, prowadził luksusowe życie baszy, wy-

pełniając czas nudą i miłostkami. W tych dniach właśnie zakochał się na zabój w młodej i dość lekkomyślnej harbinie, której mąż pilnował, jak oka w głowie — okoliczność ta dodawała pieprzu przygodzie Dunoiseau.

— So... ne ty! — mruknął, rzucając pełne wzgardliwej litości spojrzenie na skromną książeczkę, leżącą na stole. — Zdycha to z głodu i gryzmołi sonety! Co za „typy” jednak ci poeci!

Nazajutrz o godzinie piątej auto Jerzego Dunoiseau zatrzymało się po prawej stronie drogi Sabloniere w Lasku Bułońskim. Młody donżuan zabierał się z uśmiechem na usta do otwarcia drzwiczek, drgnął nagle na widok sylwetki stojącej w końcu alei.

# LITERATURA I SZTUKA

## „Polacy są rasą pełną wdzięku”

Twierdzi znakomity pisarz Galsworthy

Z głosów Penclubistów o Polsce wyróżnia się ostatnio artykuł p. Galsworthego na łamach londyńskiego „Observera”. Znakomity pisarz — można powiedzieć — najznakomitszy pisarz z naszych niedawnych gości — wspomina z zachwytem o wizycie w Polsce. Kraków nazywa cudownym starym grodem, który bardziej od Warszawy sprawia wrażenie kolebki kultury, równej najstarszym w Europie. „Polacy są rasą, pełną wdzięku” — pisze Galsworthy. — Widziałem procesje religijne na ulicach Warszawy, widziałem marszerujących żołnierzy, nigdy dotychczas nie wywarł na mnie takiego wrażenia rytm marsza żołnierzy czy też osób cywilnych; cechowała go pewna naturalna lekkość i nie wy-

muszona doskonałość. To samo wrażenie miałem, patrząc na włościan i na dziewczęta wiejskie”.

Kończy zaś Galsworthy swój sympatyczny artykuł pięknym zdaniem: „Cud zmartwych wstania Polski jest najwspanialszym cudem naszego wieku”.

gorzej się ma z poglądami politycznymi Galsworthy'ego. Mówi on o problemie korytarza gdańskiego i twierdzi dosłownie: „uspokojenie opinii przez zlikwidowanie tego problemu, wydaje się bardziej konieczne niż wielu innych spraw”.

Ciekawe, jak sobie wyobraża to „zlikwidowanie” doskonały literat, ale słaby polityk i bodaj, że narzędzie polityki niemieckiej.

## Film niemy już nie istnieje

Tak twierdzi amerykański potentat filmowy

Filar „Paramountu” jeden z jego dyrektorów, J. L. Lasky, wyraża na łamach jednego z francuskich dzienników swój sąd o przyszłości dźwiękowców i o sztuce filmowej w Europie.

Twierdzi on, że w krajach, posługujących się językiem angielskim film niemy można uznać za faktycznie nieistniejący. Oczywiście dziś jeszcze istnieje nawet w Ameryce szereg kin bez aparatury dźwiękowej. Niebawem jednak i te kina nie będą już mogły grać filmów niemych.

Obecnie potrzeba filmów dźwiękowych dla każdego narodu. Przemysł filmowy stanął w

obliczu wielokrotnionego rozwoju. Równocześnie na zdobycie rynku wyrusza film kolorowy, wypracowany mozolnie w laboratoriach Ameryki. Każdy obraz przynosi nowe rozwiązania techniczne, nowe udoskonalenia. Pracuje się od dłuższego czasu nad filmem trójwymiarowym, wkrótce będzie też rozwiązany problem telewizji.

Już w najbliższej przyszłości kapitał amerykański wraz z aparatem technicznym stanie do współpracy z europejskimi aktorami i reżyserami w europejskich studjach. Ta współpraca zaspokoi wymagania narodowe i językowe poszczególnych krajów.

## Autor „Huraganu”

W. Gąsiorowski wrócił do kraju

W ub. niedzielę przybył do Polski wraz z wycieczką Sokołów polskich z Ameryki, znany pisarz, Wacław Gąsiorowski, po 30 latach pobytu w Ameryce. Obecnie ma zamiar na stałe osiedzić w Polsce.

Wacław Gąsiorowski jest, jak wiadomo,

autorem całego szeregu popularnych opowieści historycznych „Huragan”, „Panj Walewska” itp.) traktujących zwłaszcza o dawnych bojach Polaków. To też jego postać nabiera na tem tle wyjątkowych zasług. Jego opowiadania dla młodzieży, pisane prostym, przy-

## Autorowi „Kresu Wędrowki”

Następna sztuka nie udała się

Autor angielski, Sheriff, którego „Kres Wędrowki” znalazł wielkie powodzenie na scenach Europy i Ameryki — napisał drugą sztukę, o której już donosiliśmy. Nosi ona tytuł „Badgers Green” i ośmiesza prowincjonalne intrzygi radców małego miasteczka. Sztuka ta jednak wystawiona w Teatrze księcia Walji w Londynie, zrobiła klapę. Wobec tego Sheriff zrezygnował z tantjem, ażeby tylko sztuka jego w dalszym ciągu szła.



## Nieście pomoc najbiedniejszym

stepnym stylem, spełniają doniosłą misję patriotyczno-wychowawczą. Należy dodać, że Gąsiorowski jest twórcą pierwszych ochotniczych oddziałów polskich we Francji z chwilą wybuchu wojny światowej i jako taki rzucił fundamenta pod stworzenie armii błękitnej gen. Hallert we Francji. W r. 1921 udał się Gąsiorowski do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował jako redaktor pism polskich i kierownik tamtejszej uczelni.

Gąsiorowski ma obecnie 59 lat, i od 30-go roku życia przebywał na obczyźnie.

—:0:—

— Ten długi surdut!. Mały kapelusz na głowie! Do diabła! — to poeta! — pomyślał. Wsiadłszy mimo to z auta, zbliżył się do autora „Sonetów” z pytaniem:

— Co pan tu robisz?

— Czekam... na pana!

— Pan czekasz na mnie?..

— Według pana rozkazu — tłumaczył się Brechoux, podając Jerzemu arkusik papieru na którym stały skreślone ręką jego lakonicznie, w zamyśleniu „kochanej hrabiny” słowa:

„We wtorek o piątej proszę stawić się w Lasku Bulońskim po prawej stronie drogi Sabloniere”.

— Aha! Dobrze! Przyjdź pan natychmiast do mnie — odezwał się Dunoiseau przytomnie, przygryzając wargi. Poczem puściwszy kan-

tem poetę, rozkazał szoferowi jechać co tchu do domu.

W pałacyku czekał list od „kochanej hrabiny”. Odpieczętował go i zaczął czytać:

„Co znaczy ten banknot tysiącfrankowy który ci odsyłam. Czy to symbol? Bierzesz mię pan za kobietę kupną zatem? Ależ to o belga! I zaco? Za co... Niech się pan nie zapiera! Poznała mpański charakter na kopercie!”

Podczas gdy Dunoiseau biadając nad swą głupią pomyłką rozmyślał jakby się wytłumaczyć przed „kochaną kobietą, Augustyn zameldował wczorajszego gościa.

— Niech wejdzie — burknął Dunoiseau pewnym głosem.

Na widok jednak poety, który błąd,

zmordowany w długim surducie i w bucikach z guzakiem, białymi od kurzu, stanął przed nim udobruchał się i dodawszy i dotysiącfranków odebranej od hrabiny, drugi równoważnościowy banknot, wsunął oba do koperty i wręczając ją Stefanowi Brechoux, odezwał się doń:

— Służę panu, — tym razem nie omyliłem się w kopercie.

Po odejściu poety Dunoiseau przesunął perfumowaną chusteczką po oczach zapalił papierosa i szepnął, wdychając z grymasem rozpieszczonego dziecka:

„Ach! Kochana hrabina” ...stracona dla mnie...”

—00—

# KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 15 lipca — Rozesł. Ap.

TEATRY

Teatr Miejski — Zydowski Król Lear  
Teatr Popularny — „Pan ma profil jak Teofil”  
Teatr w parku Staszica — Wszystko dla Was

WIDOWISKA

Casino — Kobieta bez serca  
Corso — Titanic  
Capitol — Statek komedjantów  
Czary — Dzika orchidea  
Grand-Kino — Trujący kwiat  
Luna — Trzęsawisko życia  
Odeon — W przeklętym domu  
Oświatowy — Dziewczyna do wszystkiego  
Palace — Męka milczenia  
Przedwiośnie — Kobieta z bruku  
Rezursa — Dusze w niewoli  
Splendid — Pokusy Europy  
Wodewil — W przeklętym domu  
Zachęta — Bestja morska

## Wiadomości bieżące

### Wozy czyszczące ulice miasta

Jak się dowiadujemy magistrat łódzki za kupuje w najbliższym czasie specjalne wozy do czyszczenia ulic na wzór posiadanych przez Warszawę. Wozy te będą czyściły ulice posiadające nawierzchnię z kostki granitowej oraz ulicę Piotrkowską na przestrzeni posiadającej asfalt. Wozy te przyczynią się do likwidowania tumanów kurzu, zagrażających mieszkańcom Łodzi.

### Opróżnili samochód w drodze

Z Łodzi jechał do Kutna samochód ciężarowy, załadowany manufakturą jedwabną i gabardiną.

Za Zgierzem szofer zauważył, że niewykryci sprawcy zabrali z samochodu prawie cały transport wartości 13.000 złotych, wobec czego natychmiast zaalarmował policję, która wszczęła dochodzenie, lecz jak dotychczas bez rezultatu. (b)

### Zgierska Manufaktura unieruchomiona

W czwartek, dnia 17 b. m. upływa termin dwutygodniowego wypowiedzenia pracy 1000 robotnikom przez Zgierską Manufakturę.

Do wczoraj sędzono, że uda się utrzymać warsztaty w ruchu, lecz firma żadnych zamówień nie otrzymała i 1000 robotników pozostawia większą gromadę bezrobotnych. Równocześnie firma A. C. Borst w Zgierzu zredukowała 40 robotników. (b)

### Teatr i sztuka

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znacznie niższych wielka, rewelacyjna rewja „Letni karnawał czyli wszystko dla Was”

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.45 wieczorem przyjęta gościnnie przez publiczność na sobotniej premjerce wspaniała skrzaka się humorem i werwą „Pan ma profil jak Teofil”

# Ofiara obowiązku

Dwa wypadki w domu noclegowym

Nocy ubiegłej mieszkańcy domu noclegowego w Łodzi przy ul. Cmentarnej 16 byli świadkami dwóch tragicznych wypadków, z których pierwszy stał się przyczyną drugiego. 28-letnia bezrobotna Helena Trenda obudziła śpiące sąsiadki straszliwymi krzykami spowodowanymi nagłym atakiem kamieni żółciowych. Na odgłos jęków chorej obudziła się też kierowniczka domu starców Rozalja Karkosowa lat 36. Kierowniczka zbiegła na dół celem zawiadomienia pogotowia ratunkowego z pośpiechu nie zapaliła światła na sali, do której pobiegła chcąc dostać się do aparatu

telefonicznego. Sklepienie tej sali opiera się na licznych słupach żelaznych.

Nieszczęśliwa kobieta biegnąc przedko uderzyła się o jeden ze słupów tak że padła bez zmysłów na podłogę. Wezwany lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy jęczącej Trendzie opatrzył zemdloną kierowniczkę, która uległa wstrząsowi mózgu i rozbiściu głowy. Po nałożeniu opatrunku kierowniczkę pozostawiono w stanie osłabionym na miejscu z chorą bezrobotną odwieziono do zbiorni miejskiej (w)

## 2000 ludzi na Polesiu Konstantynowskim

Chciało samowolnie podjąć pracę

Wczoraj rano na Polesiu Konstantynowskim zebrało się około 2.000 bezrobotnych, nie tylko z cegielni miejskich, lecz i innych. Atmosfera była bardzo podniecona i obawiano się że dojdzie do przykrych zajść, gdyż bezrobotni chcieli podjąć pracę samowolnie.

Tymczasem do związku nadeszła wiadomość, iż prezydent magistratu ma w spra-

wie tych bezrobotnych dziś wydać swą decyzję co do zatrudnienia ich w wydziale budownictwa, wobec czego związek przez swych przedstawicieli wycofał bezrobotnych z Polesia, w oczekiwaniu dzisiejszej uchwały magistratu. Równocześnie związek postanowił w dniu dzisiejszym wydelegować specjalną delegację do p. wojewody Jaszczołta. (b)

# SRUBĘ PRZYKRĘCAJĄ

Wzmocniona akcja ściągania zaległych podatków

Jak się dowiadujemy przybywa na terenie Izby Skarbowe w Łodzi w najbliższych dniach delegacja inspektorów departamentu podatkowego przy Ministerstwie Skarbu, celem przeprowadzenia lustracji w związku z tendencją zniżkową wpływów podatkowych okręgu łódzkiego.

Inspektorzy ci otrzymali przed wyjazdem dokładny spis podatków i wysokość takowych, jakie mają wpłynąć do kasy skarbowych, a w ciągu dłuższego czasu nie wpłynęły. Wiadomość o zaostreniu wywindykowania należności podatkowych wywołała po-

ruszenie wśród kupców łódzkich, którzy na skutek kryzysu nie są w możności należności tych wpłacić, a w razie przymusowego ściągania doprowadziłoby kupiectwo łódzkie do zupełnej ruiny.

Jak się dowiadujemy Stow. Kupców naszego miasta postanowiły wysłać delegację, do czyszczenia ulic na wzór posiadanych, celem przedstawienia im groźnego położenia, w jakim kupiectwo obecnie się znalazło, przyczem prosić będzie o odroczenie na pewien czas wpłat należnych skarbowi państwa.

## PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY W MOSKWIE

Sowiety chcą robić zakupy na 18 miesięczny kredyt

Jak wiadomo, grupa przemysłowców łódzkich wyjechała do Moskwy w sprawie dalszych zakupów manufaktury przez Sowiety. Obecnie nadeszła wiadomość z Moskwy o wycie przemysłowców łódzkich w komisariacie handlu, gdzie odbyła się dłuższa konferencja.

Rząd sowiecki ma zamiar zamówić więk-

szą ilość manufaktury, szczególnie na potrzeby wojska, lecz domaga się kredytu 18-miesięcznego, podczas gdy przemysłowcy łódzcy zgadzają się na kredyt roczny. W bieżącym tygodniu mają się odbyć dalsze konferencje półurzędowe, następnie zapadną ostateczne decyzje. (b)

### Ordynarny sport

Bójka na boisku „Tura”

W dniu wczorajszym na boisku TUR. przy ul. Letniej 8 rozgrywały się burzliwe jak zazwyczaj wilki sportowe przy których o mało że nie doszło do rozlewu krwi. Podczas zapamiętałej gry między dwoma zacietrizwionymi zwolennikami 2 różnych drużyn. W pew-

nej chwili rozpoczęło się wzajemne bombardowanie kamieniami. Jeden z kamieni uderzył w głowę 21 letniego Hermana Hendelesa biuralistę, nie czyniąc mu wprawdzie większej szkody prócz sporej dziury w głowie. Ofiara zapalenia sportowego zgłosiła się do pogotowia ratunkowego na opatrunek.

## Świńska sensacja w Piotrkowie

Świnia popadła w letarg

Panująca od paru dni epidemia czerwonej ki wśród trzody chlewnej, dotknęła również jedną ze świń właściciela posesji przy ulicy Słowackiego 24 p. S. Świnia zdechła a właściciel domu zakopał ją na podwórzu. Władze policyjne nakazały wywiezienie padliny poza miasto. Pan S. przystąpił do rozkopania dołu, i jakież było jego zdumienie, gdy stwierdził, iż świnia leżała na innym boku niż ją położono. Zdumienie obecnych doszło jednak do punktu kulminacyjnego, gdyż po chwili świnia podniosła się i zaczęła biegać po podwórzu. Jak się okazało, świnia popadła w sen letargiczny.

Wypadek ten wywołał w Piotrkowie niezwykłą sensację. Tłumy ludzi oglądają wymienioną świnie, która jest dziś bohaterką dnia w Piotrkowie. (w)

## Wojskowi będą brali udział w wyborach

Do Rady Miejskiej w Łodzi

Urząd wojewódzki otrzymał wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewn. do udziału w wyborach do władz samorządowych osób wojskowych. W myśl tego wyjaśnienia, w dekrecie o samorządzie z 1918 niema żadnych zastrzeżeń co do osób wojskowych, wobec czego winni oni brać udział w wyborach.

Władze wojskowe do wyjaśnienia tego dodały, że w wyborach winni brać udział oficerowie służby czynnej, podoficerowie zawodowi i szeregowcy nadterminowi. Wyżej wymienione kategorie wojskowych muszą się znaleźć na listach wyborczych przy najbliższych wyborach do rady miejskiej w Łodzi.

### PRZEZ RADJO

S R O D A 16 VII 30 r.

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17,35 „Wawel jako rezydencja Prezydenta Rzeczypospolitej” Wygl. dr. Dobrzycki
- 18,00 Koncert popołudniowy w wyk. ork. mandolinistów.
- 19,20 Płyty gramofonowe
- 9,45 „Skrzynka pocztowa rolnicza” korespondencję bieżącą omówi inż. Tarkowski.

## G I E Ł D Y.

Warszawa, 14-go lipca

Dewizy: Belgja 124,54 Holandja 358,65 Londyn 43,36 Nowy Jork 8,902 Nowy Jork (kabel) 8,913 Paryż 35,07 i pół Praga 26,44 Szwajcaria 173,25 Sztokholm 239,56 Włochy 46,69 Wiedeń 125,88 i pół

Obroty dewizami większe. Mocniejsza Szwajcaria, inne dewizy — słabsze Urzędowy kurs dolara wyższy. Dolar w obrotach prywatnych 8,89 i pół rubel złoty 4,63 rubel srebrny 1,70 rubel w bilonie rosyjskim 0,70 Gram czystego złota 59244 W obrotach międzybankowych Berlin 212,72

Papiery procentowe: 5 proc. państw poz. amerykańska 62,75—63,25 5 proc. konwersyjna 55,75 10 proc. poz. kolejowa 103,00 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 400 zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25. (w proc.), 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 56,00 5 proc. L. Z. Warszawy 60,25 — 60,00 8 proc. L. Z. Warszawy 76,75 10 proc. m. Piotrkowa 67,75 10 proc. m. Sielec 80,00

# NIEBEZPIECZNE STUDNIE

Tylko co 10-ta studnia nie budzi obaw

Obecnie na terenie całej Polski prowadzone są badania wody w studniach. Jeżeli chodzi o województwa b. Kongresówki, badania te prowadzi Państwowy zakład badań żywności

Próbki wody, nadsyłane z rozmaitych stron, są tutaj skrupulatnie analizowane. W wyniku tych badań okazuje się że tylko 10

proc. studzien nie budzi żadnych zastrzeżeń pod względem jakości wody. Natomiast 15 proc. jest wręcz dla zdrowia ludzkiego niebezpiecznych i muszą być bezwzględnie skasowane. Pozostałe w mniejszym lub większym stopniu zagrażają zdrowiu i wymagają koniecznych przeróbek.

## wybieć orle z swego gniazda

Harcerstwo Łódzkie w obozach letnich

Obozy harcerskie w Polsce mają już swoją tradycję. Panuje w nich ład i porządek, młodzież ma zapewnioną należytą opiekę, życie obozowe prowadzi młodzież według zgóry ustalonego programu i trudno sobie wyobrazić by ona z korzyścią dla swego zdrowia i charakteru mogła gdzieś lepiej spędzić wakacje niż w obozie.

Obozy harcerskie cieszą się uznaniem rodziców, których dzieci przebywały w obozie. Młodzież po zwinięciu obozu wraca tęższa i lepsza, lepsza w poczuciu domowym, lepsza w szkole, a te skutki obcowania z przyrodą, która silnie działa na wyobraźnię młodzieży, uszlachetnia jej młodzieńcze uczucia, rozwija odwagę i czyni ją odporną na wszelkie pokusy miasta. Obozy letnie organizowane są przez komendy Chorągwi żeńskiej i męskiej, komendy Hufców i drużyny żeńskie i męskie pomocy Zarządu Oddziału Łódzkiego Związku Harcerstwa Polskiego, która na tem głównie polega, że zarząd Oddziału zasila biedniejsze jednostki organizacyjne funduszami, które sam zebrzał przez urządzenie imprez dochodowych, ściąganie składek od członków oraz przez zbieranie ofiar od sympatyków ruchu harcerskiego.

Dzięki takiej pomocy Zarządu Oddziału

młodzież harcerska i w bieżącym roku będzie mogła spędzić ferie szkolne w obozach harcerskich. Obozów przewiduje się 27 dla chłopców i 13 dla dziewcząt, czyli razem 40. Program akcji obozowej na rok bieżący opracowany został przez wymienione jednostki organizacyjne Zw. Harcerstwa Polskiego i zatwierdzony przez Zarząd Oddziału. Z dotyczących zestawień budżetowych wynika że w obozach weźmie udział 576 chłopców i 343 dziewczęta, że ilość harcerzo dni u chłopców wyniesie 21.755, u dziewcząt 7968, że koszt przeprowadzenia akcji wyniesie ogółem zł. 72142,59, że na jednego harcerza przypadnie dziennie zł. 2,82, na jedną harcerkę 2,74, oraz że koszt ten o 45 proc. pokryją sami uczestnicy, 17 proc. będzie pokryte subwencjami rządowymi i samorządowymi, a reszta 38 proc. musi być pokryta ofiarami społeczeństwa.

Na całkowite przeprowadzenie powyższej akcji obozowej zebrane przez Zarząd Oddziału fundusze są jeszcze nie wystarczające i dlatego Zarząd Oddziału zmuszony jest apelować o dalszą wydatną ofiarność do społeczeństwa. Ofiary na rzecz obozów i zapisy na członków wspierających są przyjmowane w lokalu ZHP. Ewangelicka 9 (tel. 134-91)

### ZE ŚWIATA

## JEST INACZEJ NIZ SOBIE WYOBRAZAMY...

Eskimoski wiedzą co się dzieje w paryskich magazynach mody

Znany podróżnik polarny — Chjalmor Steffanson, po powrocie do Europy z Alaski i północnej Kanady opisuje bardzo ciekawe szczegóły z życia Eskimosów.

Na dalekiej północy surowa zima ustępuje miejsca stosunkowo upalnemu latu. Odpowiednio do pory roku Eskimos organizuje swoje bytowanie. Większość prac związanych z egzystencją prowadzi się oczywiście w lecie.

W przeciwieństwie do powszechnego mniemania, Eskimosi nie zamieszkują w izbach, ulepionych ze śniegu, lecz w chatach, skleconych z drzewa, lub „wymodelowanych” w glinie.

Wysoką temperaturę w swych leżach zimowych podtrzymują Eskimosi zapomocą dużych lamp. Paliwem jest tran. Nawet podczas największych mrozów w takiej chacie jest ciepło, a czasem wręcz gorąco.

Roboty domowe wykonują po większej części kobiety. Pożywienie monotonne, lecz obfite. Największy przysmak — to mięso waleni.

Eskimosi są narodem łączącym się w klan. Życie publiczne normowane jest przez „opinię powszechną”. Najwyższą instancją jest zebranie klanu. Kobiety korzystają z całkowitego równouprawnienia i wolności (zarówno przed, jak i po zawarciu związku małżeńskiego). Rozwód można otrzymać bez jakichkolwiek trudności. Wystarczy obustronna zgoda małżonków. Gdy jej zabraknie, wówczas decyduje zebranie klanu. Charakterystycznym jest, że większość staje zazwyczaj po stronie, domagającej się rozwodu.

Przestępców pozostawia się przeważnie na wolności. Gdy jednak okaże się, że zbrodniarz jest niepoprawny, wówczas skazuje się go na karę śmierci.

Obyczaje i kultura wśród plemion eskimoskich są bardzo różnorodne. Eskimosi grenlandzcy żyją zupełnie inaczej, niż ich bracia zamieszkujący Alaskę. Są plemiona tkwiące dotychczas w zupełnej pierwotności, w innych zaś kobiety są au courant wszelkich zmian w modach paryskich.



# Nowy rozkład jazdy od 15 maja

## DWORZEC FABRYCZNY

### ODCHODZĄCE

Do Warszawy	5,40
" "	7,50 pośp.
" "	19,00
" Koluszek	1,50
" "	3,35
" "	6,50
" "	10,50
" "	12,10
" "	14,15
" "	15,55
" "	16,45
" "	17,35
" "	18,15
" "	20,35
" "	23,30
" "	8,25 tylko od 15 V-30 IX w niedz. i święta.
" "	15,05
" "	19,30
" "	21,35
" Andrzejowa	7,30 w poniedz. i dni pośw.
" "	20,15 w niedziele i święta
" Tarnobrzęga	10,05
" "	16,20

### PRZYCHODZĄCE

Z Warszawy	23,26 pośp.
" "	16,35
" "	20,06
" Koluszek	1,30
" "	4,00
" "	5,47
" "	6,52
" "	7,21
" "	8,37
" "	9,50
" "	10,55
" "	13,55
" "	14,45
" "	16,05
" Koluszek	18,00
" "	22,57
" "	7,40 tylko w dni powsz.
" "	21,17 w niedz. i święta
" "	22,22 w niedz. i święta
" Andrzejowa	8,53 w pon. i dni pośw.
" "	21,48 w niedz. i święta
" Skarżyska	12,50
" Tarnobrzęga	19,40

## DWORZEC KALISKI

### ODCHODZĄCE

Do Krakowa	22,25
" Lwowa	20,13
" Koluszek	8,55
" Poznania	22,03
" "	13,23
" "	21,28
" "	7,24
" Leszna	2,09
" Poznania	10,04
" Ostrowa	19,25
" "	15,25
" Warszawy	7,37 pośp.
" "	13,46
" "	7,17
" "	13,10
" "	3,05
" Zielkowic	15,30
" Łowicza	19,55
" Poznania	0,35 przez Kutno
" "	9,25
" Płocka	21,20
" "	15,05
" Torunia	12,05

### RZYCHODZĄCE

Z Krakowa	7,09
" Lwowa	9,15
" Koluszek	18,56
" Poznania	7,28
" "	13,32
" "	7,01
" "	18,27
" Leszna	2,49
" Ostrowa	8,45
" "	23,15
" Warszawy	21,55 pośp.
" "	13,08
" "	21,12
" "	9,53
" "	1,05
" Zielkowic	19,09
" Łowicza	7,10
" Poznania	8,08 przez Kutno
" "	13,40
" Płocka	19,53
" "	4,58
" Torunia	22,13



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy ządać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzako do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Ządać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Dr. med.

**L. BANASZKIEWICZ**

PIOTRKOWSKA 84

przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-30

Jako

**lekarz-specjalista**

w chorobach kobiecych poiznictwie.

**Nieście pomoc  
najbiedniejszym**

# WĘGIEL

górnosląski i dąbrowiecki  
opałowy i fabryczny

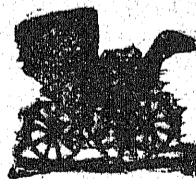
poleca ze składu i wagonowo

## „ELIBOR“

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI,  
Oddział w Łodzi ul. Kilińskiego Nr. 70, tel. 101-73

## GŁUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum ięknięcie uszów. Liczne podziękowania. Ządajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — Kraków 1162-1



Wielki wybór łózek metalowych, wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych wyższej klasy amerykańskiej, materace wyśielane oraz materace sprężyste nowe higieniczne „Patent” do meblowych łózek podług miary nabyć można najtaniej na najbardziej dogodnych warunkach w fabrycznym składzie

**DOBROPOL**  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 78  
(w podwórzu) tel. 155-03

**Popierajcie budowę szpitala  
OO. Bonifratrów w Chojnach.**

## DRUCIANE

Parkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metaliach wyrabia i poleca

**Rudolf Jung**

Łódź, Wólczańska 181  
Telefon. 128-97

## Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano  
7.30 po poł.

# PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozalozonych, na dogodnych warunkach

## do sprzedania

Wiadomość **Kilińskiego 96** mieszk. 10 front, parter, lub  
za miejscu ul.: **Dąbowska 30/32** u p. **Jana Pilla**

### Na bieżący sezon budowlany:

**CEMENT** wszelkich marek  
**WAPNO** z różnych wapienników,  
**ZELAZO** konstrukcyjne i handl.,  
**BLACHY** żelazne, dachowe i inne  
**BLACHY** ocynkowane i cynkowe  
**BELKI** żelazne (tregry)  
**KORYTKA** żelazne  
**GWOZDZIE** budowlane i handlowe,  
**TEKTURĘ** smołową,  
**SMOŁĘ** do smarowania dachów  
oraz wszelkie artykuły budowlane

POLECA ze składu i wagonowo

## „ELIBOR”

Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi  
Kilińskiego 70. Tel. 204-94

### Na bieżący sezon budowlany:

### Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

## Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wyków obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



## KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

## Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetniestwo

### Plany przyłączeń do sieci kanal

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

### Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

Sklep galanteryjny dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania Wiznera 7 1174-1

Janina, patefooy, rowery najtaniej sprzedaje na Raty Chędkowski Sienkiewicza 25 1170-1

do sprzedania domek drewniany z ogrodem Błomska 13 przy Kątnej

### Lokale i mieszk.

Poszukiwany pokój w centrum miasta umeblowany z elektrycznym oświetleniem z wejściem wprost ze schodów. Oferty pod A.B.C. do Redakcji 1176-2

### ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości  
w Spółce Szewców  
PIOTRKOWSKA 79  
Al. KOŚCIUSZKI 22  
Tel. 158-88  
Specjalność: detaliczna sprzedaż zełówek trwałych na wodę

Dr. St. Bibergal  
Montuski 11 Tel. 62-22  
Choroby skórne i weneryczne  
Przymuje od 8-10 od 5-8 w

# KOMTUR

## MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA

Komunikacji i Turystyki

## W POZNANIU

W Wystawie bierze udział  
**30**  
państw  
z pięciu kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

## GORSETY, NOWE MODELE, PASY B. ZUSZNE,

lecznicze, przed i po połogowe, białe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane itp.

## BIUSTONOSZE STANICZKI

różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstalunek POLECA:

## „MARTA” PIOTKOWSKA 109

FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

Babunia mówi, że najlepszy napój jest z Mieszanki Zbożowej

Wytw. Franciszek Ciugła, Łódź.

# BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881 Ewangelicka 15

przyjmuje z oprocentowaniem  
**Wkłady oszczędnościowe w Złoty**  
z wymówieniem i na każde żądanie  
**Wkłady oszczędnościowe w Dolarach**  
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

**ZALATWA** wszelkie operacje bankowe

## BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

CENA LUKSUSZKI: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Więsz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wyłączenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawisu „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.